

Nowy obowiązek dla zlecających dzieło. Nie tylko dla firm

UMOWY Od 1 stycznia 2021 r. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych powstanie rejestr umów o dzieło. Zgłaszać do niego trzeba tylko umowy zawarte po tej dacie – informuje organ rentowy

Paulina Szewiola
paulina.szewiola@infor.pl

Tarcza antykryzysowa, czyli ustawa z 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych in-

nych ustaw (Dz.U. z 2020 r. poz. 568 z późn. zm.) wprowadziła nowe regulacje dotyczące umów o dzieło. W konsekwencji od 1 stycznia 2021 r. płatnicy składek lub osoby fizyczne muszą informować o nich ZUS.

– Zgromadzone w rejestrze informacje będą wykorzystywane do celów statystyczno-analitycznych oraz do badania kierunków rozwoju przedsiębiorczości. To

rozwiązanie ułatwi także weryfikację istnienia obowiązku ubezpieczeń społecznych – tłumaczy Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Od zasady zgłaszania umów do rejestru przewidziano pewne wyjątki. Obowiązek ten nie dotyczy umów o dzieło zawartych z własnym pracownikiem, wykonywanych na rzecz własnego pracodawcy, ale zawartych z innym podmiotem,

a także zawartych z osobami prowadzącymi działalność gospodarczą na wykonanie przez nie usług, które wchodzą w zakres ich działalności.

– Nie obejmuje on też tych podmiotów i jednostek organizacyjnych, np. stowarzyszeń, fundacji, spółek prawa handlowego, które nie mają obowiązku rejestrować się w ZUS jako płatnicy składek, bo nie zgłaszają

nikogo, w tym siebie, do ubezpieczeń społecznych – wyjaśnia Paweł Żebrowski, rzecznik ZUS.

Umowy zawarte od nowego roku trzeba będzie wykazywać w nowym formularzu ZUS RUD. Należy go złożyć w ciągu siedmiu dni od zawarcia umowy o dzieło. Formularz można przekazać elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. ©

Jak uzupełnić wniosek radzi:

Lukasz Łaguna
prawnik w kancelarii
BKB Baran Książek Bigaj

W BLOKU I należy wpisać informacje dotyczące zamawiającego wykonanie umowy o dzieło – dane identyfikacyjne oraz adresowe.

W BLOKU II należy wpisać informacje dotyczące wykonawcy umowy o dzieło – dane identyfikacyjne oraz adresowe.

W BLOKU III trzeba podać informacje o zawartych umowach o dzieło.

W rubryce „przedmiot wykonania umowy” zgłaszający powinien wpisać konkretny rezultat wykonanej czynności. Wynika to z charakterystyki umowy o dzieło. Konieczność osiągnięcia określonego rezultatu odróżnia

Ważne: Dla każdego wykonawcy należy wypełnić oddzielny formularz RUD. W jednym formularzu można wykazać informacje o maksymalnie dziesięciu zawartych umowach o dzieło.

ją od umów zlecenia i umowy o pracę, gdzie strony zobowiązują się do starannego działania nastawionego na umówiony efekt. Wynikiem wykonania dzieła jest natomiast stworzenie wytworu nieistniejącego w momencie zawarcia umowy. Przykładowo czynnościami, które na pewno stanowią przedmiot umowy o dzieło, są namalowanie obrazu, wykonanie koncertu muzycznego, wytworzenie projektu graficznego (np. okładki czasopisma), wykonanie zdjęć

ślubnych, stworzenie strony internetowej, założenie ogrodu przydomowego (urządzenie i wykonanie ogrodu).

W zakresie sformułowania „data zakończenia wykonywania dzieła” formularz jest nieprecyzyjny, bo „data zakończenia wykonywania dzieła” nie musi pokrywać się z datą zakończenia

obowiązania umowy. Przykładowo malarz skończy wykonywać portret zamawiającego 1 lutego 2021 r., ale dopiero 5 kwietnia 2021 r. dostarczy go zamawiającemu, a ten odbierze obraz i zapłaci określoną cenę, tym samym kończąc obowiązywanie umowy. Pojawia się pytanie, czy „datę zakończenia

wykonywania dzieła” powinno rozumieć się dosłownie jako fizyczne zakończenie wykonywania dzieła czy jako prawne zakończenie obowiązywania stosunku cywilnego. W mojej ocenie prawidłowa jest druga ze wskazanych opcji. Wtedy bowiem w istocie dochodzi do zakończenia wykonywania

umowy o dzieło (choć niekoniecznie samego dzieła). Nieistotne jest, kiedy wykonawca faktycznie wykona dzieło, ponieważ w tym przypadku kluczowy jest rezultat w postaci zaspokojenia zobowiązania zamawiającego. Odnosząc się do przykładu, w formularzu należałoby wpisać datę 5 kwietnia 2021 r. ©

OPINIA

Kłopotliwe odróżnienie dzieła od zlecenia



WOJCIECH BIGAJ
radca prawny, partner w kancelarii
BKB Baran Książek Bigaj

Rejestr może w praktyce służyć do kwestionowania umów o dzieło. Wielu pracodawców obawia się w związku z tym masowych kontroli ze strony ZUS. W nauce prawa cywilnego odróżnienie obu rodzajów umów nie jest trudne, ale praktyka pokazuje, że ZUS bardzo często stosuje własną wykładnię przepisów. W konsekwencji zlecający powinni się liczyć z tym, że w przypadku kontroli inspektorzy ZUS mogą kwestionować dotychczas zawierane umowy o dzieło. Kontroli podlegają umowy zawierane w ostatnich pięciu latach. Jeżeli liczba tych podważonych będzie duża, zaległe

składki mogą okazać się dotkliwe dla wielu przedsiębiorców. Oczywiście, w takich sytuacjach płatnikom przysługuje odwołanie do sądu, ale orzecznictwo sądowe w zakresie kwalifikacji kontraktu jako umowy o dzieło bądź umowy zlecenia również nie jest jednolite. Wiele kontrowersji wywołuje np. charakter umów o prowadzenie wykładów lub innych zajęć edukacyjnych. Nawet Sąd Najwyższy w zależności od detalicznych różnic w stanach faktycznych dokonuje w konkretnych sprawach różnych kwalifikacji takich umów. W tym kontekście kolejnym zastrzeżeniem, które dostrzegam, jest wymaganie od obywateli umiejętności odróżnienia umów o dzieło od umów zlecenia, co dla osoby, która nie jest prawnikiem, może być istotnym problemem. ©